

Za co karze Jarosław Kaczyński?

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 23.05.2024, 21:10:51

Krzysztof Jurgiel, były minister rolnictwa w rządzie zjednoczonej prawicy, a ostatnio poseł do europarlamentu, został, jednoosobowo... decyzją... **Jarosław Kaczyński** zawieszony w prawach członka PiS. Kaczyński, uzasadniając tę decyzję stwierdził, że Jurgiel był odpowiedzialny za to, iż po wyborach samorządowych PiS stracił władzę w sejmiku województwa podlaskiego, po przejściu dwójga radnych PiS na stronę obecnej większości rządzącej. A owa dwójka radnych PiS miała, jakoby zachęcać do takiego kroku Krzysztof Jurgiel w akcie zemsty za to, że nie znalazł się na liście kandydatów do europarlamentu w tym rozdaniu. Tak uzasadnia swoją decyzję Kaczyński. Ta decyzja dobrze obrazuje to, do czego Kaczyński używa, (i używa) władzy.

Nie jest on typem państwowca, dla którego władza jest narzędziem do - mówi...c górnolotnie - zarządzania państwem w jego najlepszym interesie. Prawdziwy państwowiec nie zawaha się, aby użyć władzy do odsuwania tych, którzy popełniają błędy, czy karania tych, którzy szkodzą państwu, czy go wręcz okradają. W przypadku rządów Kaczyńskiego było wręcz odwrotnie. Nie pozwalał, rozliczać ludzi z ekipy rządzącej, nawet jeżeli działali na szkodę państwa, czy go wręcz okradali, jeżeli tylko byli jemu lojalni. Tak było m.in. w przypadku Jurgiel, kiedy ten jako minister rolnictwa, na skutek podszeptów dwóch kreatur ze środowiska "arabiarzy"; dał, w 2016 roku zgodę na wyrzucenie dwóch prezesów stadnin koni arabskich, a jednocześnie hodowców o wielkim dorobku, czyli **Jerzego Białoboka** z SK Michałów oraz **Marka Treli** z SK Janów Podlaski oraz **Anny Stojanowskiej** z Agencji Nieruchomości Rolnych, która była państwowa... hodowla... nadzorowana. Czytelnicy mojego bloga zapewne dobrze pamiętają to, co się potem działo. Szkodliwa decyzja Jurgiel spowodowała nie tylko wielkie protesty w Polsce, ale jej echa rozszalały się po całym świecie, bo na całym świecie "arabiarze" nie mogli zrozumieć, jak można było pozbawić takich fachowców. Pamiętają..., jak zaczęła się karuzela na stanowiskach prezesów wspomnianych stadnin, zwłaszcza w Janowie Podlaskim. Pamiętają... oszukańcza... aukcja z 2016 roku, fatalne wyniki kilku następnych aukcji. Pamiętają..., jak Jurgiel umaczył się na kilku "konferencjach prasowych", czy w sejmie na posiedzeniu komisji rolnictwa, gdzie wypowiedział haniebne słowa "nie za brak fachowców wyrzuciłem, a za złośliwość";. A to "złośliwość"; podporządkowana **Zbigniewowi Ziobrze** prokuratura próbowała udowodnić w sądzie o rzekomej niegospodarności w stadninie janowskiej. W sądzie walczył wiele lat, wielokrotnie przed sądem pod różnymi pretekstami, które zostały umorzone (bo żadnej niegospodarności nie było), dopiero po ostatnich wyborach, kiedy było wiadomo, że zjednoczona prawica połączyła się z władzą. Wielokrotnie o tych sprawach pisałem w tym miejscu. Przypominam je tylko w telegraficznym skrócie, bo moim celem w tym tekście nie są... szczegóły sprzed lat. Jest nim zwrócenie uwagi na jeden aspekt tej sprawy. Działanie Jurgiel bez wątpienia spowodowało wielkie szkody w państwowej hodowli koni arabskich. W obszarze, który był chlubą polskiej hodowli, był jej wizytówką na całym świecie. Te działania oburzały nawet jakieś grono ludzi, którzy na co dzień, sympatyzowali z

PiS. A wiÄtm c szkodziÄy nie tylko pewnemu obszarowi polskiego rolnictwa – möwiÄ...c ogölnie – a wiÄtm c szkodziÄy paÄ,stwu polskiemu, ale takÄ¼e mogÄy zniechÄtm ciÄ± do gÄosowania na PiS dotychczasowych sympatyköw tej partii.Czy Jurgiel poniösÄ, jakieÄ konsekwencje swych szkodliwych dla paÄ,stwa, a w jakimÄ wymiarze (ale zapewne bardzo niewielkim) takÄ¼e dla partii KaczyÄ,skiego dziaÄ,aÄ,? Wöwczas wÄ,os mu z gÄ,owy nie spadÄ,. To byÄ,o (i jest) staÄ,ym elementem polityki PiS – do bÄ,dÄtm döw siÄtm nie przyznajemy, swoich ludzi bronimy, bez wzglÄtm du na to jak wielkich szköd dokonali.PrzykÄ,adöw takiego postÄtm powania PiS, a wÄ,aÄciwie JarosÄ,awa KaczyÄ,skiego, moÄ¼na by mnoÄ¼yÄ±. Ä»eby wymienÄ± tylko jeden, ale ten najbardziej szkodliwy ze wszystkich. Mam na myÄl „fuzjÄtm ” Orlenu z Lotosem, co – jak podliczyli inspektorzy NIK – oznacza stratÄtm 5 miliardöw zÄ,otych! O tyle bowiem zdaniem NIK zostaÄ,y zaniÄ¼one aktywa Lotosu przy sprzedaÄ¼y tej spö,ki. A do tego osÄ,abienie obronnoÄci naszego kraju (branÄ¼a paliwowa to strategiczny obszar dziaÄ,ania paÄ,stwa), bo duÄ¼Ä... czÄtm Ä± tego obszaru oddaliÄmy pod kontrolÄtm Arabii Saudyjskiej, paÄ,stwa autorytarnego.A gÄ,öwny „strateg” zniszczenia „Lotosu”, wielkiej paÄ,stwowej spö,ki paliwowej, czyli **Daniej Obajtek**, mimo coraz wiÄtm kszej liczby przeraÄ¼ajÄ...cych faktöw jego dziaÄ,alnoÄci, nadal cieszy siÄtm z parasola ochronnego, jaki od dawne roztacza nad nim JarosÄ,aw KaczyÄ,ski. W „nagrodÄtm ” dostaÄ, „jedynkÄtm ” na liÄcie kandydatöw w wyborach do europarlamentu na Podkarpaciu. Dlaczego wiÄtm c szkodnika Jurgiela nie spotkaÄ,y Ä¼adne konsekwencje ze strony KaczyÄ,skiego, kiedy rozwalaÄ, paÄ,stwowe stadniny koni arabskich, czyli dziaÄ,aÄ, na szkodÄtm paÄ,stwa polskiego, a teraz spotkaÄ,a go surowa „kara” za to, Ä¼e PiS w sejmiku podlaskim straciÄ, wÄ,adzÄtm?Bo coÄ, co godzi we wÄ,adzÄtm JarosÄ,awa KaczyÄ,skiego, nie moÄ¼e pozostaÄ± bez kary z jego strony. A dziaÄ,ania celowe, czy nawet tylko zaniechania, ktöre doprowadziÄ,y do utraty wÄ,adzy przez PiS w sejmiku wojewödztwa podlaskiego, to czyny ktöre godzÄ... we wÄ,adzÄtm JarosÄ,awa KaczyÄ,skiego. Dla niego wÄ,adza nie jest narzÄtm dziem do kierowania paÄ,stwem, jest celem samym w sobie. KaÄ¼dy, kto mu kawaÄ,ek tej wÄ,adzy odbiera, jest jego wrogiem. A wracajÄ...c do Krzysztofa Jurgiela. Nie jest juÄ¼ posÄ,em na sejm i jego kadencja europosÄ,a dobiega koÄ,ca. Nie bÄtm dzie go juÄ¼ chroniÄ, Ä¼aden immunitet. BÄtm dzie wiÄtm c mögÄ, ruszyÄ± proces cywilny, jaki mu wytoczyÄ, Marek Trela za owe sÄ,ynne sÄ,owa „o zÄ,odziejstwie”. A wiÄtm c jest nadzieja, Ä¼e chociaÄ¼ w ten sposöb poniesie konsekwencje swych szkodliwych decyzji.**Marek Szewczyk**